



Podczas studiów w seminarium duchownym klerycy otrzymują wiedzę z zakresu filozofii i teologii. W ramach nauki tego, co się tyczy konkretnie sakramentu pokuty, omawia się wiele pytań, na przykład: po co istnieje spowiedź, na czym polega rola kapłana, jak poprawnie rozumieć warunki spowiedzi, aby była ważna.

Oczywiście uczą się też praktycznych aspektów tego sakramentu. Każdy kapłan powinien znać formułę rozgrzeszenia, umieć znaleźć podejście do człowieka, wiedzieć, jaką dawać pokutę. Alumni zdobywają wiedzę o poprawnym z punktu widzenia psychologii stosunku do różnych osób, o sposobie udzielania porad duchowych oraz ich adresatach. Spowiednik powinien potrafić pomóc człowiekowi dobrze się wyspowiadać, pobudzić do prawdziwej skruchy i postanowienia poprawy. † Wykładowcy starają się stworzyć na zajęciach maksymalnie różnorodne sytuacje spowiedzi, przedstawić rozmaite osoby oraz ich warunki życiowe, trudności. Na przykład młodzież lub dzieci, wiernych, którzy rzadko przystępują do tego sakramentu, lub tych, których duchowość i sumienie nie są jeszcze w pełni ukształtowane. Przyszli kapłani rozpatrują też sytuacje, w których spowiedź może być nieważna.

Dużo czasu poświęca się na rozumienie surowego zachowania tajemnicy spowiedzi, wymaganego od spowiednika. Wykładowcy starają się „stworzyć” trudne warunki, aby przyszły ksiądz odczuł i uświadomił sobie w pełni znaczenie tajemnicy sakramentu pokuty.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego jest podane, że „kapłan w stawianiu pytań powinien postępować roztropnie i dyskretnie, uwzględniając stan i wiek penitenta, oraz powstrzymać się od pytania o nazwisko współnika w grzechu” (kan. 979). Jednak może też zdarzyć się tak, że pewne życiowe okoliczności (na przykład ślub niesakramentalny, trwanie w grzechu ciężkim w ciągu dłuższego czasu bez skruchy i postanowienia poprawy) mogą uniemożliwić pełne pojednanie się z Bogiem. Odmowa rozgrzeszenia nie ma na celu zranić lub poniżyć grzesznika, lecz powinna pomóc mu otworzyć się na Boga. Spowiednik rozumiejący, że nie może odpuścić grzechów, powinien delikatnie, z miłością wytłumaczyć, dlaczego musi tak postąpić, i pobudzić penitenta do wiary w Bożą miłość oraz modlitwy, która pomoże mu dostrzec prawdziwy stan swojej duszy. Niektórzy potrzebują czasu, aby „dojrzeć” do całkowitego nawrócenia i pojednania.

Na zakończenie nauki jest egzamin, podczas którego wykładowca wymaga od przyszłego kapłana nie tylko wiedzy o sakramencie pokuty, lecz także jak już zostało powiedziane wcześniej, stwarza dla niego przykładową sytuację spowiedzi z różnymi ludźmi, w różnych, często skomplikowanych, okolicznościach życiowych.